

Redakcja i Administracja:
Olsztyn, ul. 22 Lipca 16,
tel. 26-90 i 25-23. Odpowie-
dzialny za pismo:
Komitet Redakcyjny.
Wydaje Spółdzielnia
Wyd. „Czytelnik”.

ŻYCIE OLSZTYŃSKIE

PISMO ZIEMI WARMIŃSKO-MAZURSKIEJ

Nr. 76 ŚRODA, 16 LIPCA 1947 ROKU CENA 3 ZŁ

Żyje jeszcze bestia hitlerowska

„Przyjaźń i sojusz Polski z Francją podstawą wspólnego bezpieczeństwa“ oświadcza amb. Garreau na akademii 14 lipca w Warszawie

W dniu 14 lipca — w dniu święta narodowego Francji — odbyła się w Warszawie uroczysta akademie, zorganizowana staraniem Tow. Przyjaźni Polsko-Francuskiej.

W udekorowanej sali Teatru Muzyczno-Operowego w Warszawie zgromadzili się członkowie Rządu z Ministrem Spraw Zagranicznych Modzelewskim, oraz liczni przedstawiciele społeczeństwa.

Na uroczystość przybył ambasador Francji w Warszawie p. Roger Garreau.

Orkiestra Filharmonii Warszawskiej odegrała hymn narodowy polski i francuski, po czym akademie w imieniu Tow. Przyjaźni Polsko-Francuskiej zagał ob. Ładosz.

Pierwszy zabrał głos wiceamin. Kruczkowski — przez wiele lat święcił dzień 14 lipca. Ale dopiero dzisiaj mamy pełne dojrzałe prawo czołż ten dzień jako i nasze święto, jako wspólne święto wszystkich demokratycznych narodów. Trzy lata temu, w roku 1944 — Manifest PKWN zburzył ostatecznie naszą własną, polską Bastylię, zniósł przedawnione o sto lat co najmniej resztki polskiego feudalizmu.

Przyjaźń, jaką żywi naród polski dla narodu francuskiego — zakończył mowa — stwarza w nas przekonanie, że naród ten upora się z wyjątkowością, z aktualnymi trudnościami, odprze grożące mu niebezpieczeństwo i będzie kroczył wolny i niezawisły wielkim szlakiem rozwoju, godny wielkiej przyszłości.

Przyjaźń, jaką żywi naród polski dla narodu francuskiego — zakończył mowa — stwarza w nas przekonanie, że naród ten upora się z wyjątkowością, z aktualnymi trudnościami, odprze grożące mu niebezpieczeństwo i będzie kroczył wolny i niezawisły wielkim szlakiem rozwoju, godny wielkiej przyszłości.

Coraz więcej tkanin

Miesięczna produkcja tkanin bawełnianych wzrosła w r. b. z. w porównaniu do roku 1946 o 50 proc. i wynosi 3.420 ton. Tkanin wełnianych produk. — 1.180 ton, bawełnianych — 1.120 ton i w porównaniu do r. ub. wykazuje wzrost o 107 proc. Największe osiągnięcia w produkcji tkanin zanotowała, która wynosi miesięcznie 133 ton, a więc o 175 proc. więcej niż w roku ubiegłym.

TYM RAZEM NIE ZAPOMNIAMY

15 LIPCA 1410 roku — a więc 537 lat temu — na polach Grunwaldu i Tannenbergu stali się w śmiertelnym boju dwie armie — i dwa światy.

W stał zakuci rycerze niemieckiego Zakonu Krzyżaków od dużego czasu realizowali — już wtedy! — hasło „ausrotten”. Maskując się wzniosłym symbolem miłości bliźniego wycinali w pień plemiona słowiańskie i litewskie, które nie wytrzymały walecznej rasy rycerskiej — i torpca niemieckiej, ciągnącej na wschód, zgodnie z odwiecznym nakazem imperializmu niemieckiego.

Nikt wtedy zapewne — podobnie jak i dziś — nie głosił teorii „bloku wschodniego”. Nikt — podobnie jak i dziś — nie usiłował mowić, że ruch ogólnosłowiański na zachodnich granicach, ale wtedy — jak i dziś — działała głęboka i gwałtowna siła. Wtedy — podobnie jak i dziś — wzbiła się fala germanizacji, świat słowiański przetrwał, świat niemiecki przetrwał, świat polski przetrwał, świat litewski przetrwał, świat słowiański przetrwał, świat niemiecki przetrwał, świat polski przetrwał, świat litewski przetrwał.

To nieugięta wola odparcia germanizacji, która sprawiła, że w boku polskiej ciężkiej jazdy rycerskiej i polskiej piechoty chłopskiej, uzbrojonej w oszczep, kosy i tuki — stanęły chorągwie litewsko-ruskie, a więc nie tylko słowiańskie, stanęły wyborne ruskie pułki smoleńskie, stanęły Słazacy i stanęły Czesi (pod wodzą Jana Žižki).

GRUNWALD jest wielkim zwycięstwem polskiego oręża, to jest zwycięstwo. Ale Grunwald jest również zwycięstwem całej Słowiańszczyzny i innych plemion.

W dniu 14 lipca — w dniu święta narodowego Francji — odbyła się w Warszawie uroczysta akademie, zorganizowana staraniem Tow. Przyjaźni Polsko-Francuskiej. W udekorowanej sali Teatru Muzyczno-Operowego w Warszawie zgromadzili się członkowie Rządu z Ministrem Spraw Zagranicznych Modzelewskim, oraz liczni przedstawiciele społeczeństwa. Na uroczystość przybył ambasador Francji w Warszawie p. Roger Garreau.

Przemówienie amb. Garreau

Z kolei zabrał głos ambasador Garreau. „Nasze narody — mówi ambasador — na długiej drodze historii — znowu połączyły swe losy w czasie ubiegłych 5 lat wojennych, lat potwornych cierpień i zaciętego oporu przeciwko najbardziej barbarzyńskiej reakcji, jaką zna świat. Przy pomocy potężnych sojuszników ze Wschodu i z Zachodu, Polska i Francja były w możności odepchnąć i odrzucić od siebie hordy hitlerowskie — poza Odrę i Ren”.

Ambasador Garreau wyraża w dalszym ciągu swój podziw i uznanie dla niespożytej żywotności i energii narodu polskiego w dziele odbudowy. Mówi o tych polaciach kraju, które przed rokiem były jeszcze niemal w marzą pustynią, a dziś tętnią życiem, dymią kominami fabryk i złączają się łańcami zbroi.

„Naród — który mimo przeciwności i wieloletnich cierpień wykazuje tyle niespożytej energii — może z ufnością patrzeć w przyszłość. Naród taki sta nie się w szybkim czasie narodem wielkim — jednym z głównych filarów nowej budowl europejskiej”.

W dalszym ciągu swojego przemówienia ambasador Garreau przypomina, że w czasie ostatnich 70 lat Francja trzykrotnie stała się ofiarą agresji niemieckiej i stwierdza, że zbyt wiele narodów europejskich nie zrozumiało dotychczas niezbędnej konieczności położenia raz na zawsze

niebezpieczeństwa, aby przy wzajemnej jak najwydatniejszej pomocy podjąć wielkie dzieło odbudowy zniszczonych ognisk rodzinnych, fabryk, pól i środków potrzebnych do produkcji, bez których wykrwawionej i wygłodzonej Europie groziłoby, nazajutrz po zwycięstwie, wolności nad niewolą, zatoniecie w rozpaczy i anarchii?

Naród francuski był pełen entuzjazmu dla Ligi Narodów — entuzjazmu nieco może naiwnego — lecz serce jego było czyste, tak jak czyste pozostało do dziś dnia. Pragnie on najgoręcej pokoju na świecie, pokój opartego na sprawiedliwości i wolności. Jest to prosta wiara człowieka, który chce być gospodarzem na swym podwórku, po magając jednocześnie — ile tylko możliwe — swemu sąsiadowi. Naród ten nie wyrzekł się żadnej z głęboko wrosniętych zasad wciąż postępującej naprzód Rewolucji, której hasła gloryfikuje dziś z większym niż kiedykolwiek zapalem. Te hasła: Wolność, Równość, Braterstwo — to trzy zasady prawdziwego humanitaryzmu i prawdziwej demokracji, z których Karta Narodów usiłowała ustanowić prawo świata i które należało by nakazać szanować wszystkim, zarówno małym jak i wielkim”.

P. Roger Garreau wygłosił przed mikrofonem Polskiego Radia przemówienie w którym m. inn. powiedział: „Po upływie przeszło dwóch lat od zakończenia najstraszniejszej z wojen — dzień 14 lipca winien być dla Francuzów i dla wszystkich przyjaciół Francji dniem radości, dniem pogodnego optymizmu w świecie, uwolnionym od smory, przywróconym do bezpieczeństwa i szczęścia długotrwałego pokoju. Czy po tak wielu wspólnych cierpieniach narodów, które zjednoczyły się by zgnać barbarzyństwo, nie miałyby się związać ramię przy ramieniu jeszcze

ciśniej między sobą, aby przy wzajemnej jak najwydatniejszej pomocy podjąć wielkie dzieło odbudowy zniszczonych ognisk rodzinnych, fabryk, pól i środków potrzebnych do produkcji, bez których wykrwawionej i wygłodzonej Europie groziłoby, nazajutrz po zwycięstwie, wolności nad niewolą, zatoniecie w rozpaczy i anarchii?

Naród francuski był pełen entuzjazmu dla Ligi Narodów — entuzjazmu nieco może naiwnego — lecz serce jego było czyste, tak jak czyste pozostało do dziś dnia. Pragnie on najgoręcej pokoju na świecie, pokój opartego na sprawiedliwości i wolności. Jest to prosta wiara człowieka, który chce być gospodarzem na swym podwórku, po magając jednocześnie — ile tylko możliwe — swemu sąsiadowi. Naród ten nie wyrzekł się żadnej z głęboko wrosniętych zasad wciąż postępującej naprzód Rewolucji, której hasła gloryfikuje dziś z większym niż kiedykolwiek zapalem. Te hasła: Wolność, Równość, Braterstwo — to trzy zasady prawdziwego humanitaryzmu i prawdziwej demokracji, z których Karta Narodów usiłowała ustanowić prawo świata i które należało by nakazać szanować wszystkim, zarówno małym jak i wielkim”.

P. Roger Garreau wygłosił przed mikrofonem Polskiego Radia przemówienie w którym m. inn. powiedział: „Po upływie przeszło dwóch lat od zakończenia najstraszniejszej z wojen — dzień 14 lipca winien być dla Francuzów i dla wszystkich przyjaciół Francji dniem radości, dniem pogodnego optymizmu w świecie, uwolnionym od smory, przywróconym do bezpieczeństwa i szczęścia długotrwałego pokoju. Czy po tak wielu wspólnych cierpieniach narodów, które zjednoczyły się by zgnać barbarzyństwo, nie miałyby się związać ramię przy ramieniu jeszcze

ciśniej między sobą, aby przy wzajemnej jak najwydatniejszej pomocy podjąć wielkie dzieło odbudowy zniszczonych ognisk rodzinnych, fabryk, pól i środków potrzebnych do produkcji, bez których wykrwawionej i wygłodzonej Europie groziłoby, nazajutrz po zwycięstwie, wolności nad niewolą, zatoniecie w rozpaczy i anarchii?

Naród francuski był pełen entuzjazmu dla Ligi Narodów — entuzjazmu nieco może naiwnego — lecz serce jego było czyste, tak jak czyste pozostało do dziś dnia. Pragnie on najgoręcej pokoju na świecie, pokój opartego na sprawiedliwości i wolności. Jest to prosta wiara człowieka, który chce być gospodarzem na swym podwórku, po magając jednocześnie — ile tylko możliwe — swemu sąsiadowi. Naród ten nie wyrzekł się żadnej z głęboko wrosniętych zasad wciąż postępującej naprzód Rewolucji, której hasła gloryfikuje dziś z większym niż kiedykolwiek zapalem. Te hasła: Wolność, Równość, Braterstwo — to trzy zasady prawdziwego humanitaryzmu i prawdziwej demokracji, z których Karta Narodów usiłowała ustanowić prawo świata i które należało by nakazać szanować wszystkim, zarówno małym jak i wielkim”.

P. Roger Garreau wygłosił przed mikrofonem Polskiego Radia przemówienie w którym m. inn. powiedział: „Po upływie przeszło dwóch lat od zakończenia najstraszniejszej z wojen — dzień 14 lipca winien być dla Francuzów i dla wszystkich przyjaciół Francji dniem radości, dniem pogodnego optymizmu w świecie, uwolnionym od smory, przywróconym do bezpieczeństwa i szczęścia długotrwałego pokoju. Czy po tak wielu wspólnych cierpieniach narodów, które zjednoczyły się by zgnać barbarzyństwo, nie miałyby się związać ramię przy ramieniu jeszcze

ciśniej między sobą, aby przy wzajemnej jak najwydatniejszej pomocy podjąć wielkie dzieło odbudowy zniszczonych ognisk rodzinnych, fabryk, pól i środków potrzebnych do produkcji, bez których wykrwawionej i wygłodzonej Europie groziłoby, nazajutrz po zwycięstwie, wolności nad niewolą, zatoniecie w rozpaczy i anarchii?

Naród francuski był pełen entuzjazmu dla Ligi Narodów — entuzjazmu nieco może naiwnego — lecz serce jego było czyste, tak jak czyste pozostało do dziś dnia. Pragnie on najgoręcej pokoju na świecie, pokój opartego na sprawiedliwości i wolności. Jest to prosta wiara człowieka, który chce być gospodarzem na swym podwórku, po magając jednocześnie — ile tylko możliwe — swemu sąsiadowi. Naród ten nie wyrzekł się żadnej z głęboko wrosniętych zasad wciąż postępującej naprzód Rewolucji, której hasła gloryfikuje dziś z większym niż kiedykolwiek zapalem. Te hasła: Wolność, Równość, Braterstwo — to trzy zasady prawdziwego humanitaryzmu i prawdziwej demokracji, z których Karta Narodów usiłowała ustanowić prawo świata i które należało by nakazać szanować wszystkim, zarówno małym jak i wielkim”.

P. Roger Garreau wygłosił przed mikrofonem Polskiego Radia przemówienie w którym m. inn. powiedział: „Po upływie przeszło dwóch lat od zakończenia najstraszniejszej z wojen — dzień 14 lipca winien być dla Francuzów i dla wszystkich przyjaciół Francji dniem radości, dniem pogodnego optymizmu w świecie, uwolnionym od smory, przywróconym do bezpieczeństwa i szczęścia długotrwałego pokoju. Czy po tak wielu wspólnych cierpieniach narodów, które zjednoczyły się by zgnać barbarzyństwo, nie miałyby się związać ramię przy ramieniu jeszcze

ciśniej między sobą, aby przy wzajemnej jak najwydatniejszej pomocy podjąć wielkie dzieło odbudowy zniszczonych ognisk rodzinnych, fabryk, pól i środków potrzebnych do produkcji, bez których wykrwawionej i wygłodzonej Europie groziłoby, nazajutrz po zwycięstwie, wolności nad niewolą, zatoniecie w rozpaczy i anarchii?

Naród francuski był pełen entuzjazmu dla Ligi Narodów — entuzjazmu nieco może naiwnego — lecz serce jego było czyste, tak jak czyste pozostało do dziś dnia. Pragnie on najgoręcej pokoju na świecie, pokój opartego na sprawiedliwości i wolności. Jest to prosta wiara człowieka, który chce być gospodarzem na swym podwórku, po magając jednocześnie — ile tylko możliwe — swemu sąsiadowi. Naród ten nie wyrzekł się żadnej z głęboko wrosniętych zasad wciąż postępującej naprzód Rewolucji, której hasła gloryfikuje dziś z większym niż kiedykolwiek zapalem. Te hasła: Wolność, Równość, Braterstwo — to trzy zasady prawdziwego humanitaryzmu i prawdziwej demokracji, z których Karta Narodów usiłowała ustanowić prawo świata i które należało by nakazać szanować wszystkim, zarówno małym jak i wielkim”.

P. Roger Garreau wygłosił przed mikrofonem Polskiego Radia przemówienie w którym m. inn. powiedział: „Po upływie przeszło dwóch lat od zakończenia najstraszniejszej z wojen — dzień 14 lipca winien być dla Francuzów i dla wszystkich przyjaciół Francji dniem radości, dniem pogodnego optymizmu w świecie, uwolnionym od smory, przywróconym do bezpieczeństwa i szczęścia długotrwałego pokoju. Czy po tak wielu wspólnych cierpieniach narodów, które zjednoczyły się by zgnać barbarzyństwo, nie miałyby się związać ramię przy ramieniu jeszcze

ciśniej między sobą, aby przy wzajemnej jak najwydatniejszej pomocy podjąć wielkie dzieło odbudowy zniszczonych ognisk rodzinnych, fabryk, pól i środków potrzebnych do produkcji, bez których wykrwawionej i wygłodzonej Europie groziłoby, nazajutrz po zwycięstwie, wolności nad niewolą, zatoniecie w rozpaczy i anarchii?

Naród francuski był pełen entuzjazmu dla Ligi Narodów — entuzjazmu nieco może naiwnego — lecz serce jego było czyste, tak jak czyste pozostało do dziś dnia. Pragnie on najgoręcej pokoju na świecie, pokój opartego na sprawiedliwości i wolności. Jest to prosta wiara człowieka, który chce być gospodarzem na swym podwórku, po magając jednocześnie — ile tylko możliwe — swemu sąsiadowi. Naród ten nie wyrzekł się żadnej z głęboko wrosniętych zasad wciąż postępującej naprzód Rewolucji, której hasła gloryfikuje dziś z większym niż kiedykolwiek zapalem. Te hasła: Wolność, Równość, Braterstwo — to trzy zasady prawdziwego humanitaryzmu i prawdziwej demokracji, z których Karta Narodów usiłowała ustanowić prawo świata i które należało by nakazać szanować wszystkim, zarówno małym jak i wielkim”.

P. Roger Garreau wygłosił przed mikrofonem Polskiego Radia przemówienie w którym m. inn. powiedział: „Po upływie przeszło dwóch lat od zakończenia najstraszniejszej z wojen — dzień 14 lipca winien być dla Francuzów i dla wszystkich przyjaciół Francji dniem radości, dniem pogodnego optymizmu w świecie, uwolnionym od smory, przywróconym do bezpieczeństwa i szczęścia długotrwałego pokoju. Czy po tak wielu wspólnych cierpieniach narodów, które zjednoczyły się by zgnać barbarzyństwo, nie miałyby się związać ramię przy ramieniu jeszcze

ciśniej między sobą, aby przy wzajemnej jak najwydatniejszej pomocy podjąć wielkie dzieło odbudowy zniszczonych ognisk rodzinnych, fabryk, pól i środków potrzebnych do produkcji, bez których wykrwawionej i wygłodzonej Europie groziłoby, nazajutrz po zwycięstwie, wolności nad niewolą, zatoniecie w rozpaczy i anarchii?

Naród francuski był pełen entuzjazmu dla Ligi Narodów — entuzjazmu nieco może naiwnego — lecz serce jego było czyste, tak jak czyste pozostało do dziś dnia. Pragnie on najgoręcej pokoju na świecie, pokój opartego na sprawiedliwości i wolności. Jest to prosta wiara człowieka, który chce być gospodarzem na swym podwórku, po magając jednocześnie — ile tylko możliwe — swemu sąsiadowi. Naród ten nie wyrzekł się żadnej z głęboko wrosniętych zasad wciąż postępującej naprzód Rewolucji, której hasła gloryfikuje dziś z większym niż kiedykolwiek zapalem. Te hasła: Wolność, Równość, Braterstwo — to trzy zasady prawdziwego humanitaryzmu i prawdziwej demokracji, z których Karta Narodów usiłowała ustanowić prawo świata i które należało by nakazać szanować wszystkim, zarówno małym jak i wielkim”.

P. Roger Garreau wygłosił przed mikrofonem Polskiego Radia przemówienie w którym m. inn. powiedział: „Po upływie przeszło dwóch lat od zakończenia najstraszniejszej z wojen — dzień 14 lipca winien być dla Francuzów i dla wszystkich przyjaciół Francji dniem radości, dniem pogodnego optymizmu w świecie, uwolnionym od smory, przywróconym do bezpieczeństwa i szczęścia długotrwałego pokoju. Czy po tak wielu wspólnych cierpieniach narodów, które zjednoczyły się by zgnać barbarzyństwo, nie miałyby się związać ramię przy ramieniu jeszcze

ciśniej między sobą, aby przy wzajemnej jak najwydatniejszej pomocy podjąć wielkie dzieło odbudowy zniszczonych ognisk rodzinnych, fabryk, pól i środków potrzebnych do produkcji, bez których wykrwawionej i wygłodzonej Europie groziłoby, nazajutrz po zwycięstwie, wolności nad niewolą, zatoniecie w rozpaczy i anarchii?

Naród francuski był pełen entuzjazmu dla Ligi Narodów — entuzjazmu nieco może naiwnego — lecz serce jego było czyste, tak jak czyste pozostało do dziś dnia. Pragnie on najgoręcej pokoju na świecie, pokój opartego na sprawiedliwości i wolności. Jest to prosta wiara człowieka, który chce być gospodarzem na swym podwórku, po magając jednocześnie — ile tylko możliwe — swemu sąsiadowi. Naród ten nie wyrzekł się żadnej z głęboko wrosniętych zasad wciąż postępującej naprzód Rewolucji, której hasła gloryfikuje dziś z większym niż kiedykolwiek zapalem. Te hasła: Wolność, Równość, Braterstwo — to trzy zasady prawdziwego humanitaryzmu i prawdziwej demokracji, z których Karta Narodów usiłowała ustanowić prawo świata i które należało by nakazać szanować wszystkim, zarówno małym jak i wielkim”.

W niedzielę 13 b. m. odbyła się uroczysta promocja elewów szkoły techniczno-lotniczej. Na uroczystość przybył szef sztabu generalnego, gen. Wł. Korczyński, przedstawiciel wojska, zaproszeni goście oraz rodziny promowanych.

Kilkudziesięciu oficerów i podoficerów wysłuchało mszy odprawionej przez ks. plk. Pyszkowskiego przy ołtarzu polowym, obok którego ustawiono dwa samoloty myśliwskie. Po nabożeństwie ks. plk. Pyszkowski wygłosił okolicznościowe kazanie, po czym odbyła się uroczysta promocja, której dokonał w imieniu Marszałka Józefa Piłsudskiego gen. Korczyński.

Po promocji gen. Korczyński wygłosił przemówienie, w którym podkreślił wagę przyjmowanych przez promowanych obowiązków oficerskich i podoficerskich. Defilada i zwiedzenie wystawy technicznej zakończyły oficjalną część uroczystości.

Na wystawie zorganizowanej przez szkołę zwraca uwagę motor samolotu o napędzie rakietowym, polskiej konstrukcji. Wszystkie eksponaty zostały przygotowane przez uczniów i wykładowców szkoły.

Wśród promowanych wyróżnili się jako najbłyszczący i najzdolniejsi ppor. Ryszard Kotowski, ppor. Henryk Karolak i st. sierżant Bronisław Kędzierski. (AS)

Odroczenie debat Kongresu nad planem Marshalla do... roku przyszłego

Pierwsze rozbieżności zdań w Paryżu

Zebrań »cokolwiek niejednolite« —

mówi rzecznik francuskiego MSZ

PARYŻ. (PAP). — Mimo oficjalnych komunikatów, podkreślających rzekomą harmonię, panującą na konferencji paryskiej, ujawniły się w poniedziałek poważne różnice poglądów między Francją i W. Brytanią z jednej strony oraz innymi uczestnikami konferencji — z drugiej.

Przedstawiciele mniejszych krajów domagają się, aby w przyszłej organizacji małe kraje były odpowiednio reprezentowane, podczas gdy W. Brytania i Francja zmierzają do tego, aby w podkomitetach i w Komitecie Współpracy zasiadali oprócz delegatów W. Brytanii i Francji najwyższe 3 reprezentanci innych krajów.

Przedstawiciel Austrii wystąpił z propozycją, aby w skład wszystkich komitetów weszli co najmniej reprezentanci 6 krajów. Podobne wnioski wysunęły kraje skandynawskie oraz kraje Benelux (Belgia, Holandia, Luksemburg).

Na posiedzeniu Komitetu Ogólnego mniejsze państwa preforsowały swe stanowisko.

MOSKWA. (SAP). — Paryski korespondent agencji TASS komunikuje, że jakkolwiek organizatorzy kon-

ferencji paryskiej starają się wytworzyć opinię, że wszystko odbywa się w wielkiej harmonii — jednak francuski rzecznik ministerstwa spraw zagranicznych musiał przyznać, iż zebrań jest „cokolwiek niejednolite”, co do swych poglądów.

Usiłowania francuskich i angielskich organizatorów konferencji, aby skoncentrować wszystkie agendy komisji pomocy Europie w rękach małej grupy zaufanych, doznały całkowitego niepowodzenia.

W związku z tym dziennik „Parisien Liberte” w sprawozdaniu z obrad donosi m. in.:

„Konferencja Paryska została otwarta pod złym znakiem. Między uczestnikami odezuwa się brak zaufania. Przedstawiciele Szwecji, Danii i Szwajcarii nie ukrywają swych zastrzeżeń i domagają się wyjaśnienia pewnych problemów”.

Utworzenie Komitetu Wykonawczego i Podkomitetów

PARYŻ. (PAP). Komitet Ogólny konferencji paryskiej zakończył w poniedziałek po południu prace i wnieśli na wtorkowe plenarne posiedzenie konferencji projekt zatwierdzenia następujących podkomitetów (uwzględniając propozycje państw mniejszych).

1) Komitet wykonawczy dla wspólnej pracy gospodarczej z udziałem przedstawicieli W. Brytanii, Francji, Włoch, Norwegii i Holandii.

2) Podkomitet wyżywienia i rolnictwa z udziałem przedstawicieli Danii, Francji, Grecji, Irlandii, Islandii, Włoch, Holandii i Wielkiej Brytanii.

»Greckie metody« zawiodły w Albanii

Niedoszły spisek przeciwko albańskiemu rządowi ludowemu

TIRANA. (SAP). Otwierając sesję parlamentu albańskiego, premier Hoda stwierdził, iż jest w posiadaniu pisemnych dowodów, świadczących o tym, że przedstawiciele W. Brytanii i Stanów Zjedn. byli głównymi sprzymiennymi przygotowywanej rewolty, która miała na celu obalenie dotychczasowego rządu. Premier wyraził nadzieję, że miny w cieśninie Korfu, z powodu których W. Brytania poruszyła sprawę Albanii na forum Narodów Zjedn., były dziełem prowokacji brytyjskiej.

Jako główny agent obcych mocarstw działał w organizacji spisku tłumacz amerykańskiego przedstawiciela w Tiranie, Panepulos. Rozporządzał on b. wielkimi funduszami



W niedzielę 13 b. m. odbyła się uroczysta promocja elewów szkoły techniczno-lotniczej. Na uroczystość przybył szef sztabu generalnego, gen. Wł. Korczyński, przedstawiciel wojska, zaproszeni goście oraz rodziny promowanych.

Kilkudziesięciu oficerów i podoficerów wysłuchało mszy odprawionej przez ks. plk. Pyszkowskiego przy ołtarzu polowym, obok którego ustawiono dwa samoloty myśliwskie.

Po nabożeństwie ks. plk. Pyszkowski wygłosił okolicznościowe kazanie, po czym odbyła się uroczysta promocja, której dokonał w imieniu Marszałka Józefa Piłsudskiego gen. Korczyński.

Po promocji gen. Korczyński wygłosił przemówienie, w którym podkreślił wagę przyjmowanych przez promowanych obowiązków oficerskich i podoficerskich. Defilada i zwiedzenie wystawy technicznej zakończyły oficjalną część uroczystości.

Na wystawie zorganizowanej przez szkołę zwraca uwagę motor samolotu o napędzie rakietowym, polskiej konstrukcji. Wszystkie eksponaty zostały przygotowane przez uczniów i wykładowców szkoły.

Wśród promowanych wyróżnili się jako najbłyszczący i najzdolniejsi ppor. Ryszard Kotowski, ppor. Henryk Karolak i st. sierżant Bronisław Kędzierski. (AS)

Odroczenie debat Kongresu nad planem Marshalla do... roku przyszłego

Pierwsze rozbieżności zdań w Paryżu

Zebrań »cokolwiek niejednolite« —

mówi rzecznik francuskiego MSZ

PARYŻ. (PAP). — Mimo oficjalnych komunikatów, podkreślających rzekomą harmonię, panującą na konferencji paryskiej, ujawniły się w poniedziałek poważne różnice poglądów między Francją i W. Brytanią z jednej strony oraz innymi uczestnikami konferencji — z drugiej.

Przedstawiciele mniejszych krajów domagają się, aby w przyszłej organizacji małe kraje były odpowiednio reprezentowane, podczas gdy W. Brytania i Francja zmierzają do tego, aby w podkomitetach i w Komitecie Współpracy zasiadali oprócz delegatów W. Brytanii i Francji najwyższe 3 reprezentanci innych krajów.

Przedstawiciel Austrii wystąpił z propozycją, aby w skład wszystkich komitetów weszli co najmniej reprezentanci 6 krajów. Podobne wnioski wysunęły kraje skandynawskie oraz kraje Benelux (Belgia, Holandia, Luksemburg).

Na posiedzeniu Komitetu Ogólnego mniejsze państwa preforsowały swe stanowisko.

MOSKWA. (SAP). — Paryski korespondent agencji TASS komunikuje, że jakkolwiek organizatorzy kon-

ferencji paryskiej starają się wytworzyć opinię, że wszystko odbywa się w wielkiej harmonii — jednak francuski rzecznik ministerstwa spraw zagranicznych musiał przyznać, iż zebrań jest „cokolwiek niejednolite”, co do swych poglądów.

Usiłowania francuskich i angielskich organizatorów konferencji, aby skoncentrować wszystkie agendy komisji pomocy Europie w rękach małej grupy zaufanych, doznały całkowitego niepowodzenia.

W związku z tym dziennik „Parisien Liberte” w sprawozdaniu z obrad donosi m. in.:

„Konferencja Paryska została otwarta pod złym znakiem. Między uczestnikami odezuwa się brak zaufania. Przedstawiciele Szwecji, Danii i Szwajcarii nie ukrywają swych zastrzeżeń i domagają się wyjaśnienia pewnych problemów”.

Utworzenie Komitetu Wykonawczego i Podkomitetów

PARYŻ. (PAP). Komitet Ogólny konferencji paryskiej zakończył w poniedziałek po południu prace i wnieśli na wtorkowe plenarne posiedzenie konferencji projekt zatwierdzenia następujących podkomitetów (uwzględniając propozycje państw mniejszych).

1) Komitet wykonawczy dla wspólnej pracy gospodarczej z udziałem przedstawicieli W. Brytanii, Francji, Włoch, Norwegii i Holandii.

2) Podkomitet wyżywienia i rolnictwa z udziałem przedstawicieli Danii, Francji, Grecji, Irlandii, Islandii, Włoch, Holandii i Wielkiej Brytanii.

»Greckie metody« zawiodły w Albanii

Niedoszły spisek przeciwko albańskiemu rządowi ludowemu

TIRANA. (SAP). Otwierając sesję parlamentu albańskiego, premier Hoda stwierdził, iż jest w posiadaniu pisemnych dowodów, świadczących o tym, że przedstawiciele W. Brytanii i Stanów Zjedn. byli głównymi sprzymiennymi przygotowywanej rewolty, która miała na celu obalenie dotychczasowego rządu. Premier wyraził nadzieję, że miny w cieśninie Korfu, z powodu których W. Brytania poruszyła sprawę Albanii na forum Narodów Zjedn., były dziełem prowokacji brytyjskiej.

Jako główny agent obcych mocarstw działał w organizacji spisku tłumacz amerykańskiego przedstawiciela w Tiranie, Panepulos. Rozporządzał on b. wielkimi funduszami

„Jedynym rozwiązaniem—to stworzenie demokratycznego rządu na terenach wyzwolonych”

Zachariades o sytuacji w Grecji

ATENY. (AP). — Greckie koła rządowe komunikują, iż w okolicach miasta Konica toczą się poważne walki. Do Epiru wysłano drogą lotniczą i lądową rządowe oddziały wojskowe, celem wzmocnienia garnizonu Koniki.

Przedstawiciele Komisji Bałkańskiej ONZ opuścili samolotem Saloniki, udając się na teren walk. Władze greckie w dalszym ciągu przeprowadzają aresztowania. Liczba aresztowanych przekroczyła 3.000. Agencja Reutersa twierdzi, iż „rząd grecki kieruje się zupełnie określonymi planami, wyjęcia spod prawa nie tylko greckiej partii komunistycznej, lecz także wszystkich partii politycznych pozostających z nią w kontakcie. Projektuje się dalsze aresztowania, zajęcie siedzib lewicowych partii politycznych, oraz redakcji dzienników lewicowych”.

Ofensywa partyzantów

ATENY. (AP). — Około 1.000 partyzantów greckich zaatakowało rejon m. Koniki, zdobyło most na rz. Borozani i otoczyło samo miasto. Wg komunikatu rządu ateńskiego, garnizon Koniki broni się bohatercko. Partyzanci ruszyli również do ofensywy w rejonie Florina, około 80 km. na północno-wschód od Koniki. Obecna ofensywa demokratycznych oddziałów partyzanckich uważana jest za największą od czasu wybuchu wojny domowej. W walkach z oddziałami rządowymi bierze udział 11 wielkich jednostek partyzanckich.

Tak zwana Rada Plechu mianowana przez rząd grecki dla czuwania nad bezpieczeństwem kraju, zebrała się wczoraj późnym wieczorem celem rozważenia sytuacji.

MOSKWA. (PAP). — Agencja Tass donosi z Aten, że dziennik „Rizospastis” zamieścił artykuł sekretarza greckiej partii komunistycznej Zachariadesa o obecnej sytuacji w Grecji. Zdaniem Zachariadesa dwa główne czynniki stanowią o politycznym obliczu Grecji:

1) interwencja anglosaska popieraająca reakcyjną monarchię, 2) walka o niepodległość i demokrację prowadzona przez naród grecki przeciwko faszyzmowi.

Wynik walki zadecyduje o tym czy Grecja będzie wolna, czy też stanie się kolonią obcego kapitału. Zachariades podkreśla, że naród pragnie pokoju i dlatego partia komunistyczna popiera porozumienie między partiami demokratycznymi. Ponieważ wskutek presji czynników zagranicznych, partie nie zgodziły się na takie

Zakłady Solingen

wznawiają produkcję

HAMBURG (AP). Zakłady stalowe Henckels — Zwilling w Solingen, które zostały wyznaczone do demontażu, otrzymały od zarządu wojskowego upoważnienie do natychmiastowego wznowienia produkcji.

WIEURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH

4-ty dzień ciągnięcia III-ej Klasy
50-ei Jubileuszowy Loterii

Wygrana 500.000 zł na Nr 29465 (padła w Poznaniu).

Wygrane po 100.000 zł na NrNr 8794 34524 36447 66318 72773

Wygrane po 20.000 zł na NrNr 3345 7476 14776 16500 32338 42076 46053 58841 69948 72764

Wygrane po 10.000 zł na NrNr 20152 22041 23818 27915 30353 32437 32402 38752 42159 43295 43932 43944 48346 51805 57346 57447 61288 62336 62667 67842 72514

Wygrane po 5.000 zł na NrNr 2314 5795 8331 10396 11154 15375 15961 16535 16557 16649 17629 18411 19019 19122 22540 23278 24675 25364 28234 29860 32959 32947 34721 34913 37274 37993 38099 42501 42946 45314 51037 51351 52746 55051 60355 61626 65779 67209 70754 72216 72489 74013

Wygrane po 2.000 zł na NrNr 64 804 2035 2426 3675 4626 5219 7712 8498 9345 9181 10977 11029 12252 13248 13592 14408 15575 15590 16752 18002 18447 18546 19398 20480 20879 22164 24538 25485 25507 26325 26597 27642 29951 30343 30358 30358 30718 30759 31319 31605 32926 34433 34318 35444 35318 35327 35827 36086 36594 36704 37060 37552 38123 38274 38557 38987 39035 39608 39692 41723 41744 42278 42629 44242 45420 45810 49788 49812 50751 51030 52736 52812 52938 54242 54634 55164 55386 56176 57012 57859 57937 58168 59181 59796 61065 61291 61731 63121 63658 63668 53133 67054 67408 67572 68400 69289 69951 69685 71881 72843

Dalszy ciąg wygranych po 500 zł z 2-go dnia ciągnięcia

38105 156 215 285 286 512 527 551 633 673 921 953 993 37019 051 053 171 240 314 437 561 581 591 616 631 685 762 768 772 773 900 38187 264 359 463 507 515 565 641 669 731 735 837 936 959 968 39920 070 091 113 119 122 154 187 255 275 302 386 403 531 559 738 751 864 933 945

40031 042 344 446 584 706 726 730 803 922 979 996 41004 023 056 114 116 128 130 225 310 502 531 538 603 640 576 760 845 946 961 42074 054 547 610 742 770 938 927 042 936 977 42039 122 133 175 223 255 317 331 806 398 416 482 404 580 740 878 907 930 960 920 44051 102 153 239 317 433 557 564 720 445 051 45029 088 128 174 219 307 355

Dalszy ciąg wygranych po 500 zł podany będzie jutro

rozwiązanie, cała odpowiedzialność za losy Grecji znalazła się w rękach faszystów i przedstawicieli tzw. centrum, którzy w wielu wypadkach przebiegają w serwilizm wobec cudzoziemców nawet pravicowców. Obecnie jedynym rozwiązaniem jest stworzenie nowego demokratycznego rządu na terenach wyzwolonych przez powstańców.

Bluff kompromitujący koła wojskowe USA

Kto ukradł tajemnicę bomby atomowej?

Kampania sen. Thomasa spaliła na... kłamstwie

NOWY JORK (obsł. wł.). Reakcyjny dziennik „New York Sun” podał wiadomość na pierwszej stronie pod sensacyjnym nagłówkiem, że z fabryki energii atomowej w Oak Ridge (stan Tennessee) skradziono tajne dokumenty, dotyczące produkcji bomby atomowej. Wiadomość nie zawierała ani nazwisk winowajców, ani daty rzekomego kradzieży. Dziennik zaznacza, że kradzież to spowodowało niedbalstwo służby bezpieczeństwa i przy puszcza, iż wywoła to niewątpliwie daleko idące zmiany w istniejącej organizacji kontroli energii atomowej. Twierdząc, że w fabryce energii atomowej w Oak Ridge zatrudnieni są ludzie, związani z partią komunistyczną, dziennik daje do zrozumienia, iż rzekoma kradzież była dziełem obcego wywiadu i że po ogłoszeniu wszystkich szczegółów „dorówna ona słynnej atomowej aferze szpiegowskiej w Kanadzie”.

CYNICZNA

KOMBINACJA POLITYCZNA

Podana przez „New York Sun” wiadomość odbiła się głośnym echem w

całej prasie i spowodowała natychmiast reakcję Kongresu USA. Jak się bardzo szybko okazało, wiadomość ta była cyniczną kombinacją polityczną, zmierzającą — poprzez zdezawuowanie cywilnej komisji kontroli energii atomowej — do przywrócenia nadzoru nad programem atomowym władzom wojskowym. Wskazuje na to fakt, że zanim wyjawiono szczegóły, dotyczące rzekomej kradzieży, ultrareakcyjny poseł republikański — Parnell Thomas, przewodniczący Komisji Izby Reprezentantów dla badań działalności antyamerykańskiej, oświadczył, iż wykryta przez dziennik kradzież jest nowym usprawiedliwieniem, dla którego kontrola nad energią atomową powinna być przywrócona władzom wojskowym. To oświadczenie Thomasa oraz fakt, że ustępujący wiadomości „New York Sun”, mówiąc o kontakcie pracowników fabryki w Oak Ridge z partią komunistyczną zostały zaczerpnięte z artykułu Thomasa w piśmie „Liberty” wskazują — zdaniem postępowej prasy nowojorskiej — że źródłem informacji pisma

Spór o nadburmistrza m. Berlina

Socjaliści nieumiejętnie wysunęli kandydaturę zausznika von Papena

BERLIN (PAP). — W Berlinie trwa spór o obsadzenie stanowiska nadburmistrza. Frakcja SPD wysuwa obecnie na to stanowisko kandydatów jednego ze swych czołowych działaczy, Ernesta Reutera. Sojusznicza Rada Kontroli nie mogła jednak zatwierdzić tej kandydatury wobec zdecydowanego sprzeciwu radzieckiego komendanta Berlina generała Kotikowa.

W wywiadzie prasowym generał Kotikow oświadczył, że Reuter nie może być dopuszczony na stanowisko nadburmistrza. Reuter jest jednym z inicjatorów kampanii antyradzieckiej, która przez pewne koła prowadzona jest w Berlinie, poza tym przeszłość jego jest bardzo podważana. Reuter przebywał od 1935 r. do 1946 r. w Turcji skąd powrócił do Niemiec podając się za politycznego emigranta i antyfaszystę. Okazało się jednak, że ów „emigrant” opuścił Niemcy wyposażony w legalny niemiecki paszport, wielokrotnie prolongowany przez niemieckiego ambasadora w Turcji von Papena. Przy pomocy Papena uzyskał też Reuter stanowisko doradcy jednej z tureckich instytucji rządowych. Już te względy, uniemożliwiają — jak oświadczył gen. Kotikow — zatwierdzenie go na cdoświadczalnym stanowisku nadburmistrza.

Okazało się jednak, że ów „emigrant” opuścił Niemcy wyposażony w legalny niemiecki paszport, wielokrotnie prolongowany przez niemieckiego ambasadora w Turcji von Papena. Przy pomocy Papena uzyskał też Reuter stanowisko doradcy jednej z tureckich instytucji rządowych. Już te względy, uniemożliwiają — jak oświadczył gen. Kotikow — zatwierdzenie go na cdoświadczalnym stanowisku nadburmistrza.

Okazało się jednak, że ów „emigrant” opuścił Niemcy wyposażony w legalny niemiecki paszport, wielokrotnie prolongowany przez niemieckiego ambasadora w Turcji von Papena. Przy pomocy Papena uzyskał też Reuter stanowisko doradcy jednej z tureckich instytucji rządowych. Już te względy, uniemożliwiają — jak oświadczył gen. Kotikow — zatwierdzenie go na cdoświadczalnym stanowisku nadburmistrza.

ciwu radzieckiego komendanta Berlina generała Kotikowa.

W wywiadzie prasowym generał Kotikow oświadczył, że Reuter nie może być dopuszczony na stanowisko nadburmistrza. Reuter jest jednym z inicjatorów kampanii antyradzieckiej, która przez pewne koła prowadzona jest w Berlinie, poza tym przeszłość jego jest bardzo podważana. Reuter przebywał od 1935 r. do 1946 r. w Turcji skąd powrócił do Niemiec podając się za politycznego emigranta i antyfaszystę. Okazało się jednak, że ów „emigrant” opuścił Niemcy wyposażony w legalny niemiecki paszport, wielokrotnie prolongowany przez niemieckiego ambasadora w Turcji von Papena. Przy pomocy Papena uzyskał też Reuter stanowisko doradcy jednej z tureckich instytucji rządowych. Już te względy, uniemożliwiają — jak oświadczył gen. Kotikow — zatwierdzenie go na cdoświadczalnym stanowisku nadburmistrza.

Włochy nie powinny prowadzić polityki „czyszczenia butów zagranicy”

Oświadczenie Palmiro Togliatti

RZYM (PAP). Sekr. gen. włoskiej partii komunistycznej Togliatti oświadczył w dniu 13 b. m. w Padwie,

że Włochy nie powinny prowadzić polityki „czyszczenia butów zagranicy”. Powiedzenie to dotyczy konferencji paryskiej, w której Włochy biorą udział. Togliatti podkreślił, że Włochy muszą współpracować z innymi narodami, ale nie za cenę rezygnowania z własnych interesów gospodarczych.

Włochy nie powinny prowadzić polityki „czyszczenia butów zagranicy”. Powiedzenie to dotyczy konferencji paryskiej, w której Włochy biorą udział. Togliatti podkreślił, że Włochy muszą współpracować z innymi narodami, ale nie za cenę rezygnowania z własnych interesów gospodarczych.

Włochy nie powinny prowadzić polityki „czyszczenia butów zagranicy”. Powiedzenie to dotyczy konferencji paryskiej, w której Włochy biorą udział. Togliatti podkreślił, że Włochy muszą współpracować z innymi narodami, ale nie za cenę rezygnowania z własnych interesów gospodarczych.

Włochy nie powinny prowadzić polityki „czyszczenia butów zagranicy”. Powiedzenie to dotyczy konferencji paryskiej, w której Włochy biorą udział. Togliatti podkreślił, że Włochy muszą współpracować z innymi narodami, ale nie za cenę rezygnowania z własnych interesów gospodarczych.

Włochy nie powinny prowadzić polityki „czyszczenia butów zagranicy”. Powiedzenie to dotyczy konferencji paryskiej, w której Włochy biorą udział. Togliatti podkreślił, że Włochy muszą współpracować z innymi narodami, ale nie za cenę rezygnowania z własnych interesów gospodarczych.

Włochy nie powinny prowadzić polityki „czyszczenia butów zagranicy”. Powiedzenie to dotyczy konferencji paryskiej, w której Włochy biorą udział. Togliatti podkreślił, że Włochy muszą współpracować z innymi narodami, ale nie za cenę rezygnowania z własnych interesów gospodarczych.

Włochy nie powinny prowadzić polityki „czyszczenia butów zagranicy”. Powiedzenie to dotyczy konferencji paryskiej, w której Włochy biorą udział. Togliatti podkreślił, że Włochy muszą współpracować z innymi narodami, ale nie za cenę rezygnowania z własnych interesów gospodarczych.

Włochy nie powinny prowadzić polityki „czyszczenia butów zagranicy”. Powiedzenie to dotyczy konferencji paryskiej, w której Włochy biorą udział. Togliatti podkreślił, że Włochy muszą współpracować z innymi narodami, ale nie za cenę rezygnowania z własnych interesów gospodarczych.

Włochy nie powinny prowadzić polityki „czyszczenia butów zagranicy”. Powiedzenie to dotyczy konferencji paryskiej, w której Włochy biorą udział. Togliatti podkreślił, że Włochy muszą współpracować z innymi narodami, ale nie za cenę rezygnowania z własnych interesów gospodarczych.

Włochy nie powinny prowadzić polityki „czyszczenia butów zagranicy”. Powiedzenie to dotyczy konferencji paryskiej, w której Włochy biorą udział. Togliatti podkreślił, że Włochy muszą współpracować z innymi narodami, ale nie za cenę rezygnowania z własnych interesów gospodarczych.

Włochy nie powinny prowadzić polityki „czyszczenia butów zagranicy”. Powiedzenie to dotyczy konferencji paryskiej, w której Włochy biorą udział. Togliatti podkreślił, że Włochy muszą współpracować z innymi narodami, ale nie za cenę rezygnowania z własnych interesów gospodarczych.

Włochy nie powinny prowadzić polityki „czyszczenia butów zagranicy”. Powiedzenie to dotyczy konferencji paryskiej, w której Włochy biorą udział. Togliatti podkreślił, że Włochy muszą współpracować z innymi narodami, ale nie za cenę rezygnowania z własnych interesów gospodarczych.

Włochy nie powinny prowadzić polityki „czyszczenia butów zagranicy”. Powiedzenie to dotyczy konferencji paryskiej, w której Włochy biorą udział. Togliatti podkreślił, że Włochy muszą współpracować z innymi narodami, ale nie za cenę rezygnowania z własnych interesów gospodarczych.

Włochy nie powinny prowadzić polityki „czyszczenia butów zagranicy”. Powiedzenie to dotyczy konferencji paryskiej, w której Włochy biorą udział. Togliatti podkreślił, że Włochy muszą współpracować z innymi narodami, ale nie za cenę rezygnowania z własnych interesów gospodarczych.

Włochy nie powinny prowadzić polityki „czyszczenia butów zagranicy”. Powiedzenie to dotyczy konferencji paryskiej, w której Włochy biorą udział. Togliatti podkreślił, że Włochy muszą współpracować z innymi narodami, ale nie za cenę rezygnowania z własnych interesów gospodarczych.

Włochy nie powinny prowadzić polityki „czyszczenia butów zagranicy”. Powiedzenie to dotyczy konferencji paryskiej, w której Włochy biorą udział. Togliatti podkreślił, że Włochy muszą współpracować z innymi narodami, ale nie za cenę rezygnowania z własnych interesów gospodarczych.

Włochy nie powinny prowadzić polityki „czyszczenia butów zagranicy”. Powiedzenie to dotyczy konferencji paryskiej, w której Włochy biorą udział. Togliatti podkreślił, że Włochy muszą współpracować z innymi narodami, ale nie za cenę rezygnowania z własnych interesów gospodarczych.

Włochy nie powinny prowadzić polityki „czyszczenia butów zagranicy”. Powiedzenie to dotyczy konferencji paryskiej, w której Włochy biorą udział. Togliatti podkreślił, że Włochy muszą współpracować z innymi narodami, ale nie za cenę rezygnowania z własnych interesów gospodarczych.

Włochy nie powinny prowadzić polityki „czyszczenia butów zagranicy”. Powiedzenie to dotyczy konferencji paryskiej, w której Włochy biorą udział. Togliatti podkreślił, że Włochy muszą współpracować z innymi narodami, ale nie za cenę rezygnowania z własnych interesów gospodarczych.

„Nie ma potrzeby zwołania nadzwyczajnej sesji Kongresu”

Decyzja prezydenta Trumana

(Początek na str. 1-ej)

WASZYNGTON. (PAP). Jak już podaliśmy, prezydent Truman zaprosił do Białego Domu przedstawicieli Kongresu, z którymi omawiał aktualne zagadnienia polityczne. W wyniku narad prezydent Truman doświadczył do przekonania, że nie ma potrzeby zwołania nadzwyczajnej sesji Kongresu w sprawie planu Marshalla.

Jak wiadomo, ministrowie Bevin, Bidault, organizując konferencję paryską, liczyli się z tym, że w pa-

dzienniku b. r. odbędzie się nadzwyczajna sesja Kongresu, zwołana dla rozpatrzenia planu Marshalla. Decyzja prezydenta Trumana oznacza, że plan Marshalla znajdzie się na wokandy Kongresu dopiero w przyszłym roku.

Hiszpania obęta akcją pomocy?

PARYŻ. (PAP). — W kołach politycznych omawia się zmianę, wniesioną przez Komitet Ogólny do pierwotnego planu brytyjsko-francuskiego. Okazuje się, że w nowym planie, przyjętym przez Komitet Ogólny i zatwierdzonym na posiedzeniu plenarnym, wycofano została wzmianka, dotycząca wyłączenia Hiszpanii z europejskiego planu gospodarczego.

Paryski korespondent TASS stwierdza w związku z tym, że Komitet współpracy zamierza rozszerzyć swą działalność również na Hiszpanię.

„Trudno obliczyć Europe bez udziału ZSRR”

LONDYN. (AP). Przedstawiciel „Daily Mail” pisze w korespondencji z Paryża, że w kołach politycznych panuje przekonanie, iż odbudowa Europy jest rzeczą prawie niemożliwą bez udziału gospodarki radzieckiej i państw Europy środkowo-wschodniej.

Rząd francuski liczy się z możliwością wybuchu strajku pracowników państwowych

Rokowania nie przyniosły pozytywnych rezultatów

PARYŻ. (PAP). — Rzecznik rządu francuskiego oświadczył w poniedziałek, iż rząd nie może uwzględnić żądań pracowników państwowych i samorządowych w sprawie podwyżki płac o 25 miliardów franków za drugie półrocze br. Rząd obstaje przy podanej sumie 21 miliardów franków. Rzecznik zaznaczył, iż rokowania ze związkami pracowników państwowych zostały przerwane.

W tym stanie rzeczy w Paryżu panuje powszechne przekonanie, iż we wtorek można się spodziewać wybuchu powszechnego strajku urzędników państwowych i samorządowych.

Agresywny szowinizm niemiecki podnosi głowę

Henleinowcy domagają się uznania swej organizacji

PRAGA (SAP). Przebywający w strefie brytyjskiej b. zwolennicy Hen-

Korespondent stwierdza — na podstawie pewnych wiadomości, — że przedstawiciele niektórych rządów reprezentowanych w Paryżu noszą się z zamiarem opracowania nowego projektu współpracy i przedstawienia go Związkom Radzieckim.

LONDYN. (SAP). „Manchester Guardian”, podkreślając sens praktyczny debat konferencji paryskiej zaznacza różnicę, jaka panuje na międzynarodowych konferencjach z udziałem Związku Radzieckiego, a bez jego udziału. Dziennik dodaje: „Rosjanie umieją działać szybko, zaś państwa zachodnie potrzebują miesięcy dyskusji”.

Kanceler Austrii wyjechał

WIENIEŃ. (SAP). Austriacka agencja prasowa podaje przemówienie kancelarza Figla podczas manifestacji partii ludowej „Volkspartei”.

„Myli się bardzo ten, kto wyobraża sobie, że Austria, biorąc udział w konferencji paryskiej zaznacza tym przynależność do orientacji zachodniej — powiedział kanceler. Konwencją z dn. 25.6 Austria nie wzięła na siebie żadnych innych zobowiązań wobec St. Zjednoczonych jak zużycie na odbudowę 100 mil. dolarów, które jej zostały przyznane.”

Z możliwością tą liczy się również rząd. Komunikat, wydany po 2-godzinym posiedzeniu gabinetu, stwierdza, iż rząd podejmie wszelkie kroki, by zapobiec całkowitemu sparaliżowaniu życia publicznego we Francji w razie wybuchu strajku.

CASABLANKA. (SAP). — Federacja Marokańskich Związków pracowników państwowych po naradach w których wzięło udział ponad 300 przedstawicieli europejskich i marokańskich związków urzędniczych zdecydowała przerwać pracę na przeciąg 2 godzin w wypadku strajku pracowników państwowych we Francji.

leina zażądał od władz brytyjskich oficjalnego uznania ich organizacji.

Socjalistyczne „Prawo Lidu” stwierdza w związku z tym, że sprawa politycznej organizacji Niemców wydzielonych z Sudetów jest dla Czechosłowacji kwestią zasadniczą.

Pismo przypomina, że Niemcy zostali wysiedleni z krajów wschodniej Europy właśnie w interesie spokoju i porządku w Europie leży na sercu, nie można dopuścić do odrodzenia agresywnego szowinizmu niemieckiego.

Uznanie organizacji Henleinowców byłoby zaprzeczeniem pacyfikacji i demokratyzacji Niemiec.

ZE SWIATA

WSPÓLNE POSIEDZENIE PARTII ANTYPASZYSTOWSKICH

BERLIN. Odbędzie się wspólne posiedzenie przedstawicieli partii antypaszystowskich, strefy radzieckiej. Zebrani z niepokojem zwrócili uwagę na zagrożenie jednolitości Niemiec przez obecny rozwój wypadków w kraju i na terenie międzynarodowym.

WYBORY W SYRII

DAMASZEK. Wybory powszechne w Syrii odbędą się w czwartek 17 lipca. Równocześnie odbędą się ścisłejsze wybory w wielkich miastach Syrii.

ZAMACH NA POCIĄG BRITYJSKI

HANNOWER. W odległości 6 km. od miasta znaleziono na torze kolejowym ładunek, zawierający 30 kg. materiałów wybuchowych. Odkrycia tego dokonano na kilka minut przed przejściem wojskowego pociągu brytyjskiego.

Organizatorów zamachu, pierwszego tego rodzaju w strefie brytyjskiej, nie ujęto.

GAZETY ANGLIJSKIE BĘDĄ UKAZYWAĆ SIĘ W ZMNIJSZONEJ OBJĘTOŚCI

LONDYN. W poniedziałek podano w Londynie do wiadomości, że z powodu trudności przemysłowy papier, którego dzienniki angielskie używają będą w zmniejszonej objętości 4 stron lub też będą musiały ograniczyć swój nakład.

Jednocześnie podniesiona została cena papieru z 32 funtów do 37 funtów 10 szylingów za tonę.

SUROWE KARY DLA LEKARZY, KTÓRZY ZAMORDOWALI 60.000 CHOROCH

NORYMBERGA. Prokurator zażądał jak najsurowszej kary na 23 hitlerowców, oskarżonych w procesie lekarzy.

Karl Brandt, minister zdrowia III Rzeszy i prywatny lekarz Hitlera, oskarżony nr. 1 w procesie lekarzy w Norymbierce przyznał, że 60 tysięcy ludzi padło ofiarą programu eutanazji, którą pierwszy zaczął stosować masowo.

WARSZTATY TKACKIE BEZ CZŁOENEK

MOSKWA. Zatrudnieni w Szulskiej Fabryce Budowy Maszyn konstruktor Leontiew zbudował model maszyn tkackich, która pozbawiona jest członka. Nowy warsztat tkacki „S. L. 1” osiąga dużo większą wydajność i skracą proces wytwarzania, usuwając konieczność ciągłego zmieniania i nawijania wątków tkackich.

HITLEROWSCY UCZENI SŁUŻĄ AMERYCE

NOWY JORK. „Los Angeles Times” donosi, że na stacji doświadczalnej pocisków kierowanych w Point Mague w stanie Kalifornia 7 niemieckich uczonych zajętych jest kontynuacją pracy, podjętej przez nich w hitlerowskich Niemczech.

WYROKI ŚMIERCI NA GESTAPOWCÓW

OSŁO. 8 Norwiegów, należących do bandy Rinnanac, którzy w czasie okupacji rozstrzelali z Gestapo, zostali rozstrzelani w poniedziałek rano.

KATASTROFA TRAMWAJOWA W CZECHOSŁOWACJI

PRAGA. W mieście Usti w północnej Czechosłowacji wydarzyła się katastrofa tramwajowa, która pociągnęła za sobą śmierć 24 osób i ciężkie obrażenia około 70 osób.

Tramwaj wpadł, wskutek defektu na przyczepny wagon innego tramwaju.

NA SEZON SZKOLNY!

Materiały pismenne, zeszyty, trumony, bloki, książki handlowe

DOSTARCZA SKŁADOWNIA HURTOWNIA

J
p
ko
Sp
uk
zy
dzie.
baci
szynk
Podcz
scen. Jak
Komisji S
na Zielony
kali się z og
zanotowano
pach i tylko
cji i osób post
kulantów uspokoi

Jerzy Lipiński

SPOTKANIE

W A S

O ŚW

Po koszmarnej nocy nareszcie zaczyna
chorąży Jachimiecki, który już przyszedł do
serwując morze, dostrzega w pewnej chwili wy
się na powierzchnię nieprzyjacielski okręt podwod
chimecki natychmiast ostrzeliwał nieprzyjaciela og
Ale ten odpowiada. Jachimiecki jest ranny — m
Tymczasem oficerowie O.R.P. „Mazur” zastanaw
się, dlaczego nieprzyjaciel — okręt niemiecki po trzech
świecie dział „Mazur” wyleciał w powietrze — nie użył
torped. Akcja jego wydaje się jakąś tajemniczą.

— Proszę panów, wszystko wskazuje na to, że okręt
zanurzył się przed sztormem z zamiarem przeczekania
nia pod wodą do rana. Około godziny dwunastej do
stał się, zupełnie przypadkowo, echo i w dwóch ko
lejnych atakach uszkodziliśmy poważnie jego mecha
nizm.

O świcie nie widząc nas w pobliżu postanowił wy
nurzyć się i wpakował się wprost na nas...

Prawdopodobnie miał uszkodzone balasty i nie
mógł iść pod wodę, a zdając sobie sprawę, że do wal
ki dojdzie musiał sam otworzyć ogień by przeprowa
dziwszy zamieszanie, umknąć. Wszystko przemawiało
za tym, że ucieczka uda się. Widzieli nas, jak na dłoni,
na tle jaśniejszego nieba, sami ledwie będąc widocznymi.
Zaskoczenie, jak wiemy, było całkowite, ogień ich ka-

nie z
ka me
— Co
— Panie
— Kto? I
pomost, albo
jeszcze przy Oer
— Tak, panie p
Zeszł po strumy
konów. Jachimiecki
docznie zaglądał do z
I wyglądał, jak przymu
— Panie Jurku — po
ski — panie Jurku...
ny. — Jurku... Jurek! Co
bie — szarpnął nim, nie p

...roboty na bit-
...W wielu miej-
...brak sprzętu
...czególnie wind do
...Toteż przed-
...sobie jak mogą, by-
...ludzka.
...ręczny kołowrót st-
...być pożyteczny. Prz-
...y, ten, widoczny na zdjęciu,
...wciągnął już dwa pietra
...noszonego domu przy ul. No-
...wiat.

„GÓRALE”



To nie jest wspinaczka górską. To warszawiaczy dla skrócenia drogi wspi-
nają się po skarpię nasypu „ślizaka” przy ul. Karowej.
Od dwu dni prowadzona jest tam na-
prawa schodów. Leniwi, nie chcą mar-
nować czasu na okrażanie, wędrują po
skarpię. Wśród „sportowców” nie brak
i pań, które, nie bacząc na manieire,
jak to widoczne na zdjęciu, z uporem
wdrapują się po kamieniach. (as)

Wnioś- nia

...tys. osadników
...w bieżącym roku nastąpi
...400 tys. osadników na Zie-
...Odzyskanych, aktów nadania
...na własność.

Ukaranie

provizacji

...ukaranie, z czego 9 wniosków do
...władz prokuratorskich, 13 do Komisji
...Specjalnej do Walki z Nadużyciami
...i Szkodnictwem Gospodarczym, 12 do
...władz przełożonych o ukaranie w
...drodze dyscyplinarnej lub porządko-
...wej i 231 wniosków do władz admi-
...nistracji ogólnej.

Dotychczasowe wyniki akcji osiedleńczej na roli

Obsadzono już ponad 60.000 gospodarstw brakuje jeszcze 30.000 rodzin

Trwający od przeszło dwu lat proces osadnictwa rolnego w województwie olsztyńskim wszedł w lecie tego roku w nową fazę planowanego zaludnienia.

Z referatu nac. Wydz. Osiedleńczego Urzędu Wojewódzkiego ob. E. Kłosa, wygłoszonego na ostatnim plenum Woj. Rady Narodowej, dowiadujemy się wielu aktualnych i nader istotnych szczegółów, dotyczących obecnego stanu osadnictwa i idoków na jego dalszy rozwój.

Dla zorientowania czytelnika w sytuacji powtarzamy za sprawozdaniem garsę cyfr, obrazujących stan rolnictwa na tej ziemi w r. 1939.

PRZEDWOJENNA STRUKTURA ROLNA

Na 1.944.587 ha powierzchni, stanowiącej dzisiejszy obszar naszego województwa, na grunty orne przypadło 895.733 ha, na łąki i pastwiska — 343.601 ha, na ogrody — 14.857 ha, na lasy — 420.835 ha, na torfowiska, wody i drogi — 269.560 ha. Zamieszkiwało te przestrzenie w r. 1939 — 934.809 ludzi. Gospodarstw rolnych do 100 ha liczone wówczas 68.186 o ogólnym obszarze ok. 970.000 ha i 1.699 majątków o powierzchni powyżej 100 ha o łącznym obszarze ok. 750.000 ha.

Grunwald symbolem

Hasło jednoci świata słowiańskiego nie jest pomysłem czasów ostatnich, ale sięga najdawniejszej przeszłości narodów słowiańskich.

Nie będziemy tu przytaczali faktów z najdawniejszych czasów, chociaż legenda o Czechu, Lechu i Rusie przetrwała do naszej epoki. Wystarczy przytoczyć fakt: bitwę pod Grunwaldem — jako walkę całej słowiańszczyzny z krwiożerczą zabobnością germańską.

Kroniki Długosza, czyli „Zapiski Historyczne” tego znakomitego pierwszego historyka, dają nam wspaniały opis wiekopomnych walk o wolność narodów słowiańskich.

Przytoczymy tu mały urywek z opisu:

„Bitwa rozpoczęła się. Po stronie polskiej, oprócz chorągwi ruskich (dziś powiedzielibyśmy „biało-ruskich i ukraińskich”) pod dowództwem księcia litewskiego Witolda, brały udział i chorągwie czeskie przeciwko nawałce krzyżackiej. Zwycięstwo Grunwaldzkie — to wynik w znacznej mierze nie tylko oręża polskiego, lecz rezultat wysiłku zbrojnego, wspólnie podjętego przez narody słowiańskie.

To też i na przyszłość, jeżeli kiedykolwiek nad narodami słowiańskimi zawiśnie niebezpieczeństwo niemieckie, Grunwald będzie dla nas symbolem współpracy narodów słowiańskich.

Doświadczenia straszliwej wojny, wywołanej przez Niemcy faszystowskie, wykazały narodom słowiańskim, jak wielką moc stanowi wzajemna ich przyjaźń i współpraca.

I dlatego po wojnie, w warunkach pokojowej odbudowy, narody słowiańskie wzmacniają swą przyjaźń, braterską solidarność i współpracę, czego wyrazem są nie tylko traktaty państwowe.

Dwuletnie doświadczenie przekonało cały Naród Polski, jakim nieocenionym fundamentem dla jego rozwoju politycznego i gospodarczego i gwarancją granic jest przyjaźń ze wszystkimi narodami słowiańskimi, z narodami Związku Radzieckiego na czele.

Świadomość tego powinna być szczególnie silna w społeczeństwie Warmii i Mazur, na ziemi symbolizującej już dziś zwycięstwa grunwaldzkiego.

To też na naszym terenie hasło masowego wstępowania w szeregi Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej posiada szczególny swój wyźwięk, jasny, zrozumiały i bliski dla wszystkich. (f.s.)

Dlaczego nasza woda ma przykry zapach

wyjaśnia Dyrekcja Wodociągów

W związku z naszą notatką z dnia 12 bm w sprawie smaku i zapachu wody wodociągowej w Olsztynie kierownik wodociągów i kanalizacji wyjaśnia, że zapach, który czuje się w pewnych miejscach sieci wodociągowej, pochodzi z nieczystości, które dostają się do wody w czasie remontowania naszej sieci wodociągowej po uszkodzeniach zimowych i nie ma wpływu na stan sanitarny wody.

„Woda z naszego wodociągu jest kontrolowana systematycznie pod względem chemicznym i okresowo pod względem bakteriologicznym przez Państwowy Zakład Higieny.

Ze swej strony Dyrekcja Zakładów czyni wszelkie starania, aby jakosć wody polepszyć. Sieć przewodów wodociągowych płukana jest co pewien czas, jak również oczyszcza się zbiorniki na stacji pomp i wszelkie inne urządzenia wodociągowe.

Przy płukaniu sieci gлина, która mogła się dostać podczas remontu, przesuwana się w kierunku końcówek,

OWA STRUKTURA PLANIE TRZYLETNIM

Instalowana w planie trzyletnim główna zmiana dotychczasowej struktury rolnego kraju, znosząc najroboniejszą i wielką własność ziemską, wprowadza na ich miejsce gospodarstwa rolne średniego typu wołciańskiego przeciętnie o 14 ha użytków na zagrodę.

Ta droga na miejscu dawnej maziarki ok. 0,5 ha do wielkich obiektów typu obszarowego powstanie około 90.000 gospodarstw średnich, a ludność rolna wsi, licząc 5 osób na rodzinę, wyniesie w końcowym stadium osadnictwa 450.000 ludzi.

Ponadto majątki państwowe o powierzchni, wynoszącej 10% dzisiejszego arealu, które pozostaną nadal w zarządzie PZMZ, zatrudnią u siebie ok. 10.000 rodzin, co wyniesie razem ok. 50.000 ludzi.

OBCENNY STAN ZALUDNIENIA

W chwili obecnej ludność wsi wynosi ok. 294.000 osób, w tym war-miaków i mazurów 64.376 osób, a zaludnienie miast — 144.105 osób, w

Młodzież a żniwa

Uchwały woj. komisji porozumiewawczej organizacji młodzieżowych

W lokalu Zarządu Miejskiego OM TUR-u w Olsztynie odbyło się zebranie Woj. Komisji Porozumiewawczej Organizacji Młodzieżowych.

Tematem zebrania było omówienie zorganizowania przez młodzież pomocy w akcji żniwnej na terenie naszego województwa w bieżącym sezonie prac rolnych.

W wyniku obrad zaprojektowano, aby w oznaczonym terminie grupy

Teatr Młodych zlikwidowany z braku środków i sprzętu

Kulturalny Olsztyn poniósł wielką stratę

Budzący duże nadzieje Teatr Młodych, który zdążył już pozyskać sympatię publiczności olsztyńskiej, a nawet z terenu powiatów, uległ z dniem 1-go bm. likwidacji.

Właściwie programowa likwidacja teatru nastąpiła dużo wcześniej, bowiem już od kilku miesięcy na plakatach ogłoszeniowych nie widzieliśmy afiszy, zapowiadających nową premierę.

Likwidacja Teatru Młodych jest dość poważną plamą na życiu artystycznym Olsztyna, bo — mimo że Teatr Młodych nie spełnił pokładanych w nim nadziei i przyjętych na siebie obowiązków — miał jednak pewne szanse ponownego startu w nowym jesiennym sezonie.

Olsztyn odczuwa wielki brak teatru młodzieżowego, który, pozwalając wybić się młodym talentom, wystawiał by odpowiednie sztuki dla młodzieży zarówno uczącej się, jak i poza szkolnej.

Kto to ponosi winę? Nie obchwywa to wnikać i rozstrzygać. Ograniczmy się więc tylko do wyjaśnienia, udzielonych nam przez zarząd Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, że z dniem 1 lipca r.b. Teatr Młodych zostaje zlikwidowany, a cały pozostały majątek ruchomy zostaje przekazany na rzecz wydziału szkolnego jednej z instytucji państwowych w Olsztynie.

Jako motywy likwidacji podano, że:

- Z.Z.K. na polecenie Minister-

co powoduje pojawianie się nieprzyjemnego zapachu w coraz innej części miasta.

Niezależnie od tego w roku ubiegłym staraliśmy się o przydział z Ministerstwa Ziemi Odzyskanych i Ministerstwa Przemysłu, aparatu do chlorowania wody. Z niewiadomych przyczyn prośbie naszej odmówiono, motywując odmowę tym, że nie potrzeba nam takiego aparatu.

Ostatnia analiza przeprowadzona przez Państwowy Zakład Higieny w Toruniu miała miejsce dnia 26 czerwca b.r., a orzeczenie, które nam nasłano brzmi:

- Woda, miękka pod względem chemicznym, nie budzi większych zastrzeżeń.
- Badanie bakteriologiczne nadeślanę próby wykazało obecność bakterii rozrzedzających żelatynę.
- Woda nadaje się do picia po przegotowaniu.

Przytaczając te wyjaśnienia mimo wszystko wyrażamy nadzieję, że Dyrekcja Wodociągów doloży jednak wszelkich starań, aby jak najszybciej poprawić smak wody i usunąć przykry jej zapach.

Wym ludność miejscowego pochodzenia 15.300 osób. Razem, nie licząc Niemców, zamieszkują obecnie w województwie ponad 438.000 ludzi.

Z chwilą zakończenia akcji osiedleńczej cyfra ta wzrośnie do 700.000, rzeczym ludność wiejska liczyć będzie ok. 500.000, a miejska ok. 2 miliony ludzi.

Stan zasiedlenia wsi w obecnym etapie przedstawia się, jak następuje:

Zajętych gospodarstw do 100 ha łącznie z ludnością miejscową mamy ok. 60.750 o ogólnej powierzchni gruntów ok. 851.620 ha, w wolnych gospodarstwach do 100 ha pozostało zaś edwie ok. 5.000 o powierzchni ok. 20.000 ha.

Dla osiągnięcia zamierzonej ilości 90.000 gospodarstw rolnych trzeba jeszcze osiedlić na wsi ok. 30.000 rodzin. Część ich (5.000) osadzona zostanie na wolnych gospodarstwach

Konsumy w zakładach pracy

środkiem walki z drożyzną

Konferencja PCH z przedstawicielami ruchu zawodowego

Z inicjatywy Państw. Centrali Handlowej Okr. Komisja Zw. Zaw. w Olsztynie zwołała konferencję delegatów rad zakładowych i członków poszczególnych okr. zarządów związków zawodowych.

W wyniku ożywionej dyskusji uchwalono wszcząć w związkach zawodowych i w zakładach pracy akcję, zdążającą do organizacji w każdym ośrodku pracy własnego konsumu, który zaopatrywany będzie wprost przez PCH.

Konsumy te, zwolnione od wszelkich świadczeń, będą sprzedawały towary PCH bezpośrednio i tylko pracownikom danego zakładu.

Możliwość PCH są coraz większe zarówno z racji wzrostu produkcji przemysłu państwowego, jak i z tego powodu, że wszystkie artykuły monopolowe oraz cukier komercyjny będą rozprowadzane wyłącznie przez PCH.

Od dziś „Społem” sprzedaje towary tylko spółdzielniom, natomiast PCH dokonuje transakcji handlowych w hurcie bez ograniczeń z każdym koncesjonowanym nabywcą.

indywidualnych, reszta — w trybie osadnictwa spółdzielczo-parcelacyjnego — na wypływanych do parcelacji majątkach państwowych.

Majątków takich mamy 940 o ogólnej powierzchni 306.000 ha.

ROŻNE TYPY

GOSPODARSTW

Metodą polityki osiedleńczej jest nadawanie osadnikom ziemi zależnie od ich kwalifikacji, liczebności rodzin i t. p.

Dotychczas mówiliśmy o normalnych gospodarstwach rolnych typu zbożowo-nadobowlanego o średnim obszarze ok. 14 ha. Nowa struktura rolna przewiduje ponadto stworzenie na wsi pewnej ilości mniejszych gospodarstw, mianowicie przemysłowych (do 3 ha), posiadających młyny i in. przetwórcze, gospodarstw dla rybaków i robotników leśnych, tudzież dla urzędników i rzemieślników wielkości od 1 do 2 ha.

W trybie osadnictwa wojskowego nadawane są działki o powierzchni ok. 10 ha. (I)

Z ostatniej chwili

Zw. Radziecki jest zdolny do masowej produkcji bomb atomowych

TELEFONUJĄ NAM:

PRINCE TOWN, NEW JERSEY. W Prince Town odbyło się zebranie specjalnego komitetu fizyków atomowych, któremu przewodniczył prof. A. Einstein.

Zdaniem wiceprzew. komitetu

prof. Ureya Związek Radziecki w niedługim czasie będzie mógł masowo produkować bomby atomowe. Prof. Urey oświadczył dalej, że plan Marshalla byłby dobrym początkiem do usunięcia niebezpieczeństwa wojny, ale powinien być zrealizowany na podstawach uchwał narodowych, ponieważ w przeciwnym razie stanie się źródłem podejrzenia.

Postępy w akcji uwłaszczeniowej

Wpłynęło 37.639 wniosków

wydano 9.700 orzeczeń

Z chwilą zakończenia prac Komisje Wnioskowe w liczbie 82, których zadaniem było przyjmowanie od osadników wniosków o nadawanie prawa własności, zostały rozwiązane, a ich czynności, wobec stalego napływu nowych przesiedleńców, przekazane zarządom gminnym.

Osadnicy świeżo przybyli, lub ci,

którzy z różnych powodów wniosków nie złożyli, odąd powinni składać je w zarządkach swoich gmin.

Dotychczas akcja uwłaszczeniowa dała następujące wyniki: przyjęto ogółem 37.639 wniosków w tym 32.755 kompletnych i 4.884 wymagających uzupełnienia.

Na podstawie tych wniosków Powiatowe Komisje Osadnictwa Rolnego wydały 9.700 orzeczeń o sporządzeniu aktów nadania. Tych ostatnich doręczono dotąd osadnikom ok. 2.500.

W ostatnich tygodniach Komisje Osadnictwa Rolnego znacznie przyspieszyły swe prace z tym wyrachowaniem, aby skończyć je najdalej z dniem 31 grudnia b.r.

W ten sposób prawie wszyscy osadnicy rolni, którzy już znajdują się na terenie województwa olsztyńskiego, lub osiedlą się przed upływem r.b. zostaną w tym czasie uwłaszczeni. (I)

Inspekcja wicewojewody mgr. T. Korala

Wicewojewoda mgr. T. Korala dokonał inspekcji referatu apropracji Starostwa Powiatowego w Biskupcu.

Ob. wicewojewoda interesował się szczególnie sprawą terminowego rozdziału artykułów żywnościowych w 14 istniejących w powiecie punktach rozdzielczych, stwierdzając przy tym pewne uchybienia, gdyż, jak się okazało, kilka punktów rozdzielczych nie pobrało jeszcze tych artykułów.

W związku z tym ob. wicewojewoda zarządził, by artykuły przydzielone były rozprowadzane w ciągu dwóch dni od chwili otrzymania zwolnienia. (I)

Grossówna, Lindorówna i Surzyński

na scenie olsztyńskiej

W okresie wyjazdów terenowych zespołu Teatru im. St. Jaracza w Olsztynie i sierpniowego urlopu na scenie olsztyńskiej gościć będziemy tradycyjnie już zespoły i gwiazdy całego kraju.

I tak zapowiada swój przyjazd Helena Grossówna z Antonim Jaksztąsem. Przyjazd młodej pary spodziewany jest w najbliższym czasie.

W początkach sierpnia wystąpi gościnnie Zofia Lindorówna.

Odnowimy również znajomość z Władysławem Surzyńskim, który

nam zademonstruje historię miłości na przestrzeni dwudziestu wieków. (I)

Zaprzysiężenie rekrutów w Olsztynie

W dniu wczorajszym o godz. 9 rano odbyło się w Olsztynie na placu alarmowym w siedzibie dowództwa olsztyńskiego dywizji piechoty uroczyste zaprzysiężenie rekrutów z nowego uzupełnienia tegorocznego poboru.

W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz, partii politycznych i społeczeństwa.

PIENIĄDZE WYSYŁAJ PRZEKAZEM, GDYŻ POCZTA NIE ODPOWIADA

za pieniądze, włożone do listu lub paczki

649

Dzień Olsztyna

ZANOTUJMY TEN ADRES

Biuro zarządu wojewódzkiego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej mieści się w Olsztynie przy ul. Stali na 7. Czynne jest codziennie od godz. 8 do 15. Telefon 26-79.

Tam udziela się wszelkich informacji i przyjmuje się zgłoszenia.

Z LIGI KOBIEC

Na dzisiejszym zebraniu Ligi Kobiet ob. Kańczuga wygłosiła aktualną pogadankę p. t. „Przetwory jarzynowe”. (mg)

AUDYCJA PCK

Następna audycja PCK z naszego Radiowęzła przyniesie pogadankę mjr Galińskiego p. t. „Zadania PCK”. (mg)

DLA KOGO CHODNIKI?

Takie pytanie nasuwa się przechodniom ulicy Bałtyckiej, gdy niefrasobliwie „pastuski” dwa razy dziennie przepędzają krowy po chodnikach.

Mile są oku porykujące, mlekojadne krowy

ki, ale miłym też jest porządek ruchu ulicznego i czystość chodników.

O tym zechcą pamiętać właściciele krow. (kr)

SAMOCHÓD Z TRUPIA GŁÓWKĄ...

Narzekamy wszyscy na istic wariacka jazdy samochodów po mieście. Stanowi to trochę również Miejskiej Rady Narodowej. I słusznie. Miasto musi definitywnie zwalczyć anarchię ruchu ulicznego.

Okazuje się jednak, że władze miejskie muszą zacząć kurację od siebie, bowiem samochody miejskie ulegają również zarażeniu po wszechną już psychozą kierowców.

Oto wczoraj widzieliśmy pedacy „na zlamanie karku” ul. F. Nowowiejskiego samochód z trupa główką na radiatorze i... liderami Z.O.M. na bokach. (s)

PIEKIELNY MOTOR

Codziennie w godzinach między 16 a 20 jeżdżą z mieszkańców ul. Jagiellońskiej uprawia poobiednią przejażdżkę na motocyklu.

Wszystko byłoby w porządku, gdyby nie to, że zepsuty prawdopodobnie motor wydaje istic piekielne dźwięki, uniemożliwiające wypoczynek ludzkości.

Sprawą tą powinny zainteresować się przedstawiciele czynni ki. (b)

NIC PRZYJEMNEGO

Już kilkakrotnie poruszaliśmy sprawę zainstalowania w ruchliwych punktach miasta szaleatów publicznych, bowiem brak ich powoduje „zaśmiecanie” (ogólnie wyrażając się) pobliskich ruin, które też w pogodne wieczory letnie rozsiadają wokół nieznośny fetor.

Kompetentne czynnik sanitarne miasta winny sprawę tę „ująć w swoje ręce”. (kk)

SYLWETKI OLSZTYŃSKIE

CIEŻKA I ODPOWIEDZIALNA jest praca strażnika miejskiego

Jedną z najpopularniejszych postaci Olsztyna jest strażnik miejski. Tysiące interesantów na ratunek znają tych funkcjonariuszy i często korzystają z ich uprzejmych informacji.

Ale wtedy, kiedy życie w ratunku zamiera, a pokoje i poczekalnie pustoszeją, ludzie ci nadal pełnią służbę, strzegąc mienia miejskiego i państwowego w dzień i w noc.

Służba to ciężka. Poza 56 godzinami służby na posterunku pracują jeszcze jako asysta przy pobieraniu podatków i opłat miejskich, przy kontroli, eksmisjach, ściąganiu przynusomów podatków, wykonywaniu nakazów karnych. W ogóle są na każde wezwanie.

Uposażenie mają skromne raczej. Umundurowania i butów nie otrzynują.

Pełniący tu obok podobną służbę strażnik PCH jest szczęśliwszy. Służba 8-godzinna daje mu wynagrodzenie znacznie wyższe. Mimo to wśród sąsiadów — strażników nie ma zawiści. Pełnią służbę zgodnie i po koleżeńsku i nieraz nocą, kiedy Olsztyn śpi, można ich spotkać wspólnie gawędzących po przyjaźnielsku.

Rozumieją bowiem i doceniają trudności finansowe miasta i wierzą w przyszłą poprawę.

I pełnią swoją służbę z pełnym poczuciem obowiązku, strzegąc powierzzonego im mienia i porządku. (s)

Spór kompetencyjny

między agendami dwóch ministerstw zakończył się szczęśliwie uruchomieniem 6 wytwórni materiałów budowlanych

Pisałmy swego czasu o sporze kompetencyjnym, jaki powstał między lokalnymi organami ministerstw Przem. i Handlu oraz Odbudowy i tle przyjęcia i uruchomienia nieczynnych dotąd zakładów przemysłu budowlanego w województwie.

85 mil. zł. kredytu dla zwłazków samorządowych

Począwszy od kwietnia r.b. do chwili obecnej Zwłazki Samorządowe w woj. olsztyńskim — powiatowe, gminne i miejskie, otrzymały z Komunalnego Funduszu Pożyczkowego zapomogowego na zrównoważenie budżetów łącznie 85,700,000 zł. Tak znaczny dopływ gotówki posiada dla naszych instytucji samorządowych, które dotąd borykały się beznadziejnie z trudnościami finansowymi, znaczenie zasadnicze. Po uregulowaniu należności do stawcom i zaległych poborów pracowników samorządu będą mogły prowadzić gospodarkę w granicach uchwalonych pozycji budżetowych.

Dzień Elbląga

Czterystu chłopów kształci zawodowo Szkoła Przysposobienia Przemysłowego

(Od naszego korespondenta)

Największą w Elblągu szkołą zawodową jest Szkoła Przysposobienia Przemysłowego, mieszcząca się przy ul. Krasińskiego. Szkoła ta, zorganizowana przez Ministerstwo Przemysłu, ma za zadanie przysposobienie polskiemu a przede wszystkim elbląskiemu przemysłowi młodych kadr przyszłych fachowców i kształci 400 chłopów, pochodzących przeważnie ze środowiska wiejskiego. Po ukończeniu szkoły przysposobienia przemysłowego młodzież jest zobowiązana do dwuletniej pracy fabrycznej w miejscu wskazanym przez Min. Przemysłu. Dwuletnia nauka w tej szkole, jak również znajdujący się przy niej internat, są bezpłatne. (mx)

NIEUDAŁY WYPAD KIESZKOWCA.

Na bazarze miejskim dali się ostatnio odczuć kradzieże kieszonkowe. Wzmoczną czujność M. O. zaczyna przynosić wyniki. Przed kilku dniami przyłapano na gorącym uczynku Kazimierza Burzyńskiego, który usiłował sforsować kieszonkownicę. „Przedsiębiorca” Burzyński siedzi obecnie za kratami, oczekując na wymiar sprawiedliwości. (mx)

Z sądów

Zabójca żony skazany na śmierć wyrokiem Sądu Apelacyjnego

Dwukrotnie już na łamach naszego pisma poruszaliśmy sprawę ohydnego mordu, dokonanego swego czasu w Braniewie przez Bolesława Pietkiewicza na osobie swej żony Sabiny. Jak już podawaliśmy, wyrokiem

Miejscowe przedstawicielstwo Min. Przemysłu i Handlu chciało je pozostawić nadal pod swoim zarządem, gdy tymczasem reprezentujące Min. Odbudowy Okr. Zjednoczenie Wytwórni Materiałów Budowlanych, mając za sobą poparcie czynników samorządowych, obejmowało je stopniowo w celu uruchomienia. Wczoraj doszła nas wiadomość, że spór został załatwiony i to w sposób najwłaściwszy. Ministerstwo Odbudowy przyznało na uruchomienie szeregu nieczynnych dotąd, a przejętych przez OZWMB, wytwórni kredyt w wysokości 20 mil. zł.

W liczbie zakładów, które mają być objęte akcją odbudowy, znajdują się między innymi cegielnia mechaniczna w Sangitek w pow. Górowie, Hławieckie, największa wytwórnia tego typu w wojew. olsztyńskim i jedna z największych w Polsce. Pozatym przewiduje się odbudowę 1) cegielni w Zastawie pow. Pasiek, 2) cegielni w Łęgowie (Susz), 3) cegielni w Regitach (Braniewo), 4) kalamii w Braniewie i wreszcie 5) wytwórni mat trzcinowych w Iławie. Co do tej ostatniej to zarazem przewiduje się produkcję w skromnych rozmiarach do czasu zwiększonej produkcji surowca. Natomiast

ZDEMASKOWANIE „SZUPOWCA”.

Jedzący na autobusie Gdańsk-Elbląg Wincenty Rozmysłowicz nie miał szczęścia. Oto w czasie ostatniego kursu do Elbląga rozpoznano w nim b. funkcjonariusza Schutzpolizei w Augustynie, specjalnie za służonego dla III Rzeszy. Rozmysłowicz został osadzony w więzieniu. Podzieli los swych towarzyszy spod znaku Himmlera.

Z TEATRU MIEJSKIEGO

Przedstawienia teatru rewiowego zespołu Ściwarskiego pod tytułem „Wielka Czwórka” cieszyła się olbrzymim powodzeniem u publiczności elbląskiej. Sala była wypełniona po brzegi. Wszyscy wykonawcy programu zasłużyli na huczne oklaski. Niewątpliwie będzie to zachęta dla innych teatrów objazdowych do przyjazdu do Elbląga.

Zapowiedziany na dzień 14 b. m. występ teatru im. Jaracza z Olsztyna w sztuce „Sprawa Moniki” nie doszedł do skutku. Teatralną publiczność elbląską spotkał poważny zawód. (mx)

PRZYJĘCIA W MRN

Przewodniczący i wiceprzewodniczący Miejskiej Rady Narodowej m. Elbląga przyjmują interesantów w każdy wtorek i piątek w godzinach od 10 do 12. (mx)

Sądu Okręgowego w Pasłęku Pietkiewicz skazany został na dożywotnie więzienie. Na skutek apelacji od wyroku, złożonej przez oskarżyciela publicznego, sprawę w trybie postępowania doraźnego, rozpatrzył Sąd Apelacyjny w Olsztynie, skazując mordercę na karę śmierci oraz orzekając utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na zawsze. (b.)

CO I GDZIE?

W Olsztynie

Teatr im. Jaracza
Występ Kościuszkowców o godz. 20.
Kino „Polonia”
„Marsylianka” o godz. 16.30, 18.30 i 20.30.
Kino „Mazur”
„Pod gołym niebem”. Pocz. 18 i 20. 18 i 20.
Muzeum na Zamku
Niedziela, wtorek i czwartek od godz. 15 do 18.
Apteka dyżurna
Pod Kopernikiem, Stalina 34.
Straż Pożarna
Telefon 22-22 czynny całą dobę.

W województwie

OSTRÓDA
„Twardzi ludzie” od 16 bm.
KĘTRZYN — „CASINO”
„Wyspa skarbów” od 17 bm.

GIŻYCKO — „WANDA”
„Panna bez posagu” od 17 bm.
LIDZBARK — „CAPITOL”
„Kłatka słowicza” od 17 bm.
Dziś Teatr olsztyński: „Stary dzwon”
MORĄG — Adria
„Zamieć śnieżna” od 17 bm.
DZIAŁDOWO — „APOLLO”
„Romans pafaca” od 17 bm.
BISKUPIEC — „POLONIA”
„Zapomniana melodia” od 18 bm.
SZCZYTNO — „GRUNWALD”
„Ulica złoczyńców” od 17 bm.
MRĄGOWO — „RAJ”
„Skarb rodzinny Goupi” od 17 bm.
BARTOZYCE — „RAJKA”
„Bohaterowie pustyni” od 18 bm.

W Elblągu

Kino „Bałtyk”
„Historia jednego fraka”
Apteka dyżurna
Marińska, Królewiecka 123
Straż Pożarna
Telefon Nr 6 czynny całą dobę.
ZO3504

produkcja papy i smoły, jak to powszechnie sędzono ze względu na dawną przedwojenną produkcję tej fabryki — wogóle nie wchodzi w rachubę z racji całkowitego zniszczenia urządzeń co do tego rodzaju produkcji.

W ten sposób szczęśliwie przezwyciężony został szkodliwy dla rozwoju tej tak ważnej dla odbudowy Kraju gałęzi przemysłu — długotorowość i oses dwutorowości.

Jak się dowiadujemy, O.Z.W.M.B. przygotowuje dalsze wnioski, dotyczące odbudowy szeregu innych jeszcze wytwórni materiałów budowlanych na naszym terenie. (l)

Pospolite ruszenie do walki ze stonką ziemniaczaną zbierze się w dniach 17 i 18 b. m.

Na odbytej ostatnio konferencji z udziałem zainteresowanych czynników w sprawie walki ze stonką ziemniaczaną postanowiono przeprowadzić drugą z kolei lustrację upraw ziemniaczanych na terenie całego województwa w dniu 17 i 18 b. m., w razie deszczu w ciągu dwu najbliższych dni pogodnych.

Poprzednia lustracja, jak wiadomo, stłuki nie wykryła, mimo to władze centralne z uwagi na wykrycie znacznych ognisk stonki w Raciborzu wojew. śląsko-dąbrowskiego i w Opolu wojew. dolno-śląskiego, uznają

za konieczne dalsze utrzymywanie pogotowia.

Lustracji podlega ok. 35.000 ha plantacji. Weźmie w niej udział 600 kolumn poszukiwaczy razem ponad 54.000 ludzi.

Na manowcach kryzysu lokalowego Ostróda musi posiadać żłobek dla dzieci

Zamknięty w ziemie z powodu zbyt silnych mrozów Żłobek w Ostródzie nie może dotychczas wznowić swojej działalności z powodu „wprowadzenia” się do jego lokalu Ligi Kobiet.

Wprawdzie Liga Kobiet bezwzględnie musi mieć jakieś lokum, i zgadzamy się również z tym, że poprzedni lokal był na żłobek nieodpowiedni, a dla organizacji dorosłych może być wystarczający, natomiast jednak żłobek musi lokal o-

trzymać tymbardziej, że delegacje z Ostródy interweniowały już kilkakrotnie u władz Wojewódzkich i domagały się otwarcia żłobka zarówno dla dobra niemowląt, jak i wygody pracujących matek. (ni)

MOZPN ustala reprezentację

Dzisiaj w lokalu własnym przy ul. Pułaskiego 5 odbędzie się zebranie MOZPN w celu wyłonienia reprezentacji Olsztyna na mecz z Toruniem. (mag)

SPORT * SPORT * SPORT

Przed meczem z Toruniem typujemy reprezentantów

Olsztyna

W nadchodzącą niedzielę dn. 20 b.m. reprezentacja piłkarska Olsztyna zmierzy się w rewanżowym spotkaniu z reprezentacją Torunia.

Jak wiadomo, pierwszy mecz zakończył się porażką naszej drużyny w stosunku 4:0, z powodu b. słabej gry ataku i pechowego dnia Świebodzi.

Kapitan Związkowy, chcąc ustalić skład reprezentacji na nadchodzący mecz będzie miał zadanie ciężkie i kłopotliwe.

Jeżeli chodzi o bramkarza, to bez wątpienia, pod uwagę mogą być brani tylko Świeboda (KKS) i Gajkowski (Sokół). Nierówna forma pierwszego przejawia raczej za tym by tym razem w barwach Olsztyna zagrał Gajkowski. Sądząc jednak po wynikach uzyskanych ostatnio

przez KKS w Krakowie, a Sokola w Warszawie, pierwszeństwo należy przyznać Świebodzi.

Najmniej kłopotu sprawia kapitanowi związkowemu formacja defensywna: obrona i pomoc. Para obrońców: Troicki i Woźnica, rozwiązująca taktycznie każdy mecz bez zarzutu, może mieć zapewnioną lokatę w reprezentacji, jeżeli kapitan nie zwróci uwagi na Wojnickiego, (Polska), który nie grzeszy miękką grą Troickiego.

To samo można powiedzieć o pomocy, gdzie Zyskowski, Szydlak i Bryłka winni w zupełności sprostać zadaniu.

Największą bolączką naszej reprezentacji — co zresztą jest też bolączką wszystkich klubów w Polsce — to atak.

Niezadowolająca, a często bezradna forma naszych napastników, objawiająca się przede wszystkim w ich impotencji strzałowej, każe nam głęboko się zastanowić.

Jeżeli chodzi o środek ataku, typujemy tu Sikorę (Pocisk), który jeszcze najlepiej spisywał się w Toruniu, względnie Andrzejczaka (KKS), starego rutyniarza, gracza, który gra „z głową”.

Stanowisko łączników mogłoby być obsadzone przez Bartochowskiego (Sokół), zdobywcę jedynej bramki dla swego klubu na meczu z Legią, i Andrzejczaka, jeżeli by atak poprowadził Sikora.

Na prawe skrzydło celują Rataj (Szturm — Mragowo) i Sienkiewicz (KKS), który w spotkaniu z Wartą wykazał wysokie walory piłkarskie swą szybkością, precyzją podań i strzałami.

Zagadkę natomiast stanowi lewe skrzydło. Na tej pozycji w meczach sparingowych należało by wypróbować Cielickiego (Granica) i Stokingera (KKS). Nie można pominąć milczeniem Tobolewskiego ze „Zryw” olsztyńskiego, który jest najlepszym graczem tej drużyny i zdobywcą wszystkich bramek.

Jedynie na meczu z Pogonią jego forma strażowa zawiodła, lecz pracowitość w polu, szybkość i podania umiejętnie wykorzystane przez kapitana związkowego, mogą przysporzyć barwom Olsztyna dobrego gracza.

Ciekawi nas teraz jedno mianowicie. Jak w zestawieniu kapitana związkowego będzie wyglądała reprezentacja. (at)

Mistrzostwo OW w Olsztynie

Tegoroczne mistrzostwa sportowe warszawskiego Okręgu Wojskowego, które odbędą się w Olsztynie, rozpoczyna się w dniu 18 bm.

Mistrzostwa organizowane są przez miejscową dywizję piechoty.

Blizsze szczegóły tej wielkiej imprezy sportowej podamy w numerze jutrzejszym. (a)

Błyskawica - starogard 2:0

W dniu 13 bm. odbył się w Starogardzie mecz piłki nożnej o wejście do klasy B między elbląskim klubem sportowym OM TUR i KS „Byskawica”.

Mecz zakończył się niesprawiedliwą porażką elblązan w stosunku 2:0 (0:0). Gra była prowadzona b. ostro. (mx)

PRZETARG

Jednostka Wojskowa 2693 w Morągu ogłasza przetarg na budowę chłodni elektrycznej (wewn. urządzenie) i pralni ręcznej (wewn. urządzenie). Słabe kosztorysy można nabyć za zwrotem kosztów w koszarach u administratora koszar. Oferty należy składać w zalakowanych kopertach do dnia 27.7.47 r. Wadium w wysokości 2 proc. od sumy oferowanej w gotówce należy składać do kasy admin. koszar.

Otwarcie ofert dnia 28.7.47 r. godz. 9-ta rano. 656

Kwatermistrz Jednostki

OBWIESZCZENIE

Ze względu na ostatnie wyniki badania wody oraz brak aparatu do chlorowania wody zabrania się aż do odwołania używania wody surowej do picia.

Woda wodociągowa oraz woda z pomp na kolonii Mazurskiej i Zielonej Górze nadaje się do picia tylko po przegotowaniu.

Zakaz niniejszy obowiązuje również wytwórnie wód sodowych, lemoniad i tp. napojów chłodzących.

Prezydent m. Olsztyna w/z (—) W. Zieliński Wiceprezydent

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Wojewódzki Wydział Aprowizacji i Handlu ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż 16.000 worków po towarach UNRRA. Worki można oglądać w magazynach „Spolem” przy ul. Gietkowskiej od godziny 9 — 12 p.p. do dnia 24. VII. 47 r.

Oferty w zamkniętych kopertach z napisem: „Przetarg na worki” należy składać w sekretariacie Wydziału Aprowizacji i Handlu do dnia 25. VII. 47 r. do godz. 15.

Kwit na wypłacone wadium o wysokości 1% oferowanej sumy należy dołączyć do oferty.

Wydział zastrzega sobie prawo wyboru oferenta oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyny.

Za wojewodę (—) Henryk Ploch Naczelnik Wydziału

OGŁOSZENIA W „ŻYCIU OLSZTYŃSKIM” TO GWARANCJA POWODZENIA

WDOWA po oficerze z synem 11 lat poszukuje posady samodzielnej gospodyni na wsi majątku państwowym — ewentualnie prowadzenie stółki. Wiadomość: maj. Dobropole, poczta Dobra k/Szczecina dla Zofii R. 589-2

ZAMIEŃ dwa pokoje z kuchnią na cztery. Dopłace. Wiadomość: Al. Wojska Polskiego 60-6. 639-2

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną, wydaną przez R.K.U. Sokółka, legitymację Zw. Zaw., dowód zameldowania na nazwisko Łokietk Wacław, urodz. 15.XI.1913 r. w Odrsku, pow. Sokółka. 627-1

UNIEWAŻNIAM zagubiony dowód osobisty wydany w Plocku, legitymację P.P.R. na nazwisko Głonkowska Bronisława. 640-3

UNIEWAŻNIAM zagubione zaświadczenie na gospodarstwo wydane przez Urząd Ziemiński Olsztyn na nazwisko Wychman Elżbieta zam. w Barczewie. 641

UNIEWAŻNIAM zagubioną książeczkę wojskową wydaną przez R.K.U. Nowy Sącz na nazwisko Filński Antoni ur. 3.10.1924 r. Nowogród Wołyński. 642

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną wydaną przez R.K.U. Przemysł, zaświadczenie pracy wydane przez Nadleśnictwo Jarosław na nazwisko Hajduk Piotr ur. 20.12.1924 r. Kainików pow. Przemyśl. 643

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę ewakuacyjną wydaną w Galinie gm. Rzesza, zaświadczenie na przewóz bydła na nazwisko Daniszewski Cezary zam. gm. Lidzbark Warmiński. 644

UNIEWAŻNIAM zagubiony dowód tożsamości konia Nr 39306 wydany przez gm. Niebostreż pow. Morąg na nazwisko Pelka Piotr zam. Żabłóg pow. Morąg. 645

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację służbową wydaną przez P.P.T. i M.R. w Lidzbarku, kartę rejestracyjną wydaną przez R.K.U. Ciechanów na nazwisko Skalski Wacław ur. 24.11.1923 r. wieś Stegna pow. Przasnysz. 646

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną R.K.U. Ostrołęka, dowód osobisty na nazwisko Maciara Stanisław urodz. 8.I.1925 r. Krysiaki, pow. Ostrołęka. 652-2

UNIEWAŻNIAM zagubione tymczasowe zaświadczenie obywatelstwa polskiego wydane przez Starostwo Powiatowe Olsztyn, na nazwisko Szulc August zam. Stawiguda, pow. Olsztyn. 653

UNIEWAŻNIAM zagubioną wizę Nr 42 wydaną przez WOP 24 Kom. Węgorzewo własność Sowa Stanisława Klinki gm. Olszewo pow. Węgorzewo. 654